



Sygn. akt II CSK 137/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa M. T.
przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.
o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 29 listopada 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 października 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt I. 2 i 4 i zmienia go w tej części w ten sposób, że zasądzoną w pkt I. 1 kwotę 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) zł podwyższa do kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł, a w pkt I. 4 kwotę 1.250 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt) zł podwyższa do kwoty 2.500 (dwa tysiące pięćset) zł,**
- 2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części,**
- 3. nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego,**

4. nakazuje pobrać od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 1.250 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt) zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części skargi kasacyjnej,

5. nie obciąża powódki opłatą sądową od oddalonej części skargi kasacyjnej.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 27 stycznia 2016 r. zasądził od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powódki M. T. kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia za śmierć jej córki E. T. w wypadku drogowym, którego sprawca nie był ubezpieczony z tytułu OC,

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, wynika że E. T., jedyna córka powódki, zmarła w wieku 32 lat w wyniku wypadku drogowego w dniu 7 lipca 2007 r. Powódka w chwili śmierci córki miała 52 lata. Do tego momentu widywała się z córką prawie codziennie i często kontaktowała się z nią telefonicznie. Powódka była stale obecna w życiu córki. Obie wzajemnie siebie wspierały i pomagały sobie. M. T. załamała się po śmierci córki. Nie była w stanie zająć się organizacją jej pogrzebu. Po stracie córki uległy nasileniu objawy choroby, na którą psychiatrycznie powódka leczyła się już wcześniej. M. T. do chwili obecnej przeżywa śmierć córki, cierpi z powodu pogłębiającej się depresji i pozostaje pod opieką psychologa i psychiatry. Powódka zmuszona jest zażywać leki uspokajające. Obecnie unika kontaktów z innymi ludźmi, a dopóki stan zdrowia jej na to pozwalał codziennie chodziła na cmentarz i odwiedzała grób córki.

W oparciu o powyższe ustalenia, mając na względzie rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę, powstałej po nagłym i nieoczekiwanym zerwaniu więzi

rodzinnej z jedynym dzieckiem, Sąd pierwszej instancji ocenił, że żądanie zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 13 października 2016 r., uwzględniając częściowo apelację pozwanego zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że zasądził od niego na rzecz powódki kwotę 25.000 zł „z odsetkami ustawowymi od dnia 27 września 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty”, oddalając powództwo w pozostałej części; ponadto oddalił apelację w pozostałej części, nie obciążył powódki kosztami procesu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Uzasadniając zmianę wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny wskazał, że w dacie wypadku E. T., mając własną rodzinę, nie mieszkała z matką. Wskutek sprawowania pieczy nad jej 16-letnim synem uległa w naturalny sposób rozluźnieniu więź emocjonalna łącząca ją z powódką. W ocenie Sądu drugiej instancji na sytuację powódki miały wpływ okoliczności związane z występowaniem u niej już od młodości zaburzonej osobowości. Powódka od co najmniej 1987 r. była wielokrotnie hospitalizowana psychiatrycznie, rozwinął się u niej zespół uzależnienia od alkoholu i leków. W ocenie Sądu Apelacyjnego śmierć córki spowodowała jedynie pogorszenie występujących wcześniej zaburzeń psychiatrycznych. Sąd ten zwrócił ponadto uwagę, że powództwo zostało wytoczone po upływie 9 lat od śmierci córki, a więc w okresie, w którym już dawno ustąpiły najsilniejsze odczucia towarzyszące żałobie. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że przyznana przez Sąd pierwszej instancji kwota zadośćuczynienia nie jest adekwatna do rzeczywistego rozmiaru krzywdy pozostającej w związku przyczynowo-skutkowym ze śmiercią. W ocenie tego Sądu odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota 25.000 zł.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji przez oddalenie powództwa w pozostałej części, tj. co do kwoty 75.000 zł wraz z orzeczonymi odsetkami, powódka zarzuciła naruszenie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez błędną wykładnię, która doprowadziła do rażącego zaniżenia wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Powódka wniosła

o „uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty poprzez oddalenie apelacji pozwanego w całości”.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się częściowo uzasadniona. Podniesiony w niej zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. należało uznać za usprawiedliwiony, bowiem Sąd Apelacyjny - mimo wyczerpującego i starannie opracowanego uzasadnienia wyroku - dokonując wykładni art. 448 k.c. w zakresie przestanki zasądzenia „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego” wadliwie ocenił wysokość tej sumy pieniężnej. Sąd Apelacyjny, ustalając zasądzone zadośćuczynienie na kwotę 25 000 zł, wskazał - co wynika z tego uzasadnienia - na cierpienia i emocje towarzyszące zwykle w okresie żałoby, podkreślając, że „powództwo zostało zainicjowane po upływie 9 lat od śmierci córki powódki w okresie kiedy ustąpiły już dawno najsilniejsze odczucia towarzyszące żałobie”. Okoliczność ta nie może mieć istotnego znaczenia przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 448 k.c., Sąd przyznaje jej bowiem nie tylko za emocje i cierpienia w okresie żałoby, lecz także, a w zasadzie przede wszystkim, za krzywdę wynikającą z utraty na zawsze osoby bliskiej. Podobnie należało odnieść się do przyjętej przez Sąd Apelacyjny oceny - poprzedzonej wskazaniem występowania u powódki zespołu uzależnienia od alkoholu i od leków - że „śmierć córki spowodowała jedynie sytuacyjne pogorszenie występujących u powódki wcześniej zaburzeń psychicznych, które miały charakter samoistny”.

Sąd ten - odmiennie i nietrafnie niż Sąd Okręgowy - uznał ponadto, że więź emocjonalna łącząca zmarłą z powódką nie była ponadprzeciętnie silna i odmienna od typowych relacji wykształconych w rodzinach. Okoliczność, że córka powódki nie mieszkała razem z nią, lecz z 16 letnim synem, nie usprawiedliwia takiej oceny. Z zebranego w sprawie materiału i poczynionych na jego podstawie ustaleń wynika, że jedyną osobą stanowiącą oparcie w życiu powódki była jej córka, z którą pozostawała niemal w codziennym kontakcie, zwłaszcza że praktycznie syn córki powódki był wychowywany wspólnie przez matkę i babcię (powódkę). Przez wiele lat mieszkali razem, później wprowadzili osobno, ale w tej samej

kamienicy, a gdy adresy zamieszkania obu pań się rozeszły, nadal pozostawały w stałych kontaktach. Problemy ze zdrowiem psychicznym powódki i jej chorobą alkoholową w istocie, stanowiły problem także i wyłącznie jej córki (powódka była wdową).

Z tych przyczyn należało uznać, że krzywda powódki doznana wskutek śmierci jej córki oraz zerwana przez tę śmierć więź powódki z córką, aczkolwiek nie dające się wymierzyć kwotą pieniężną, uzasadniały ustalenie zadośćuczynienia w wysokości 50 000 zł, nie zaś tylko 25 000 zł. Sąd Najwyższy, dokonując takiej oceny, uchylił częściowo zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy w ten sposób, że zmienił zasądzoną przez Sąd II instancji kwotę 25 000 zł przez jej podwyższenie do kwoty 50 000 zł (art. 398¹⁶ k.p.c.), oddalając skargę kasacyjną w pozostałej części (art. 398¹⁴ k.p.c.). Ponadto odpowiednio do tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy podwyższył wysokość - pobranych w zaskarżonym wyroku od strony pozwanej, jako strony przegrywającej - nieuiszczonych kosztów sądowych (art. 398¹⁶ k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Konsekwentnie należało pobrać od strony pozwanej kwotę 1250 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części skargi kasacyjnej, nie obciążając powódki - zważywszy na wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności dotyczące sytuacji życiowej i materialnej powódki - opłatą sądowymi od oddalonej części skargi kasacyjnej (art. 113 ust. 1 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Z tych samych względów Sąd Najwyższy nie obciążył powódki kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

jw

r.g.